

Bonus rpk, CO SIĘ DZIEJE?! (ft. Sokół & Hinol P)

Daj śrubokręt a rozkręcę ten zamek

Co się dzieje
Bej na nogach się chwieje
Na wizji w transmisji się obściskują geje
Polska władza ferment sieje
A na ulicy skuci leżą na glebie
W tle kogut pieje

Oszaleję
To dam ku*wie satysfakcję
Tu każdy inwestuje w prywatnego oprawcę swego
Co miesiąc 19 dochodowego właśnie
Z tego pieniądze lecą do sędziego
Na wypłatę między innymi
Co to za patent?
Za co płacę? Żeby widzieć w oknie kratę?
Sam już nie wiem kiedy wpadłem w ten krater
Lecz w górze mam facjatę i pie*dolę tę szmatę

Co się dzieje?
Życie ku*wa półzartem
Ktoś grzeje z pomówienia
A dręczyciel frajer
Za dziecka pobicie
Do puchy siedzieć nie idzie
I co mi powiesz, co? Że takie życie?

Nie wie ten paradoks
Co się dzieje, to się stanie zadość
Świat kuleje, znika z twarzy radość
Psia kość! Czuję złość
Choć miało być pozytywnie
na wskroś jednak widzę to z perspektywy innej
Życie w ciągłej akcji, nagminnej perturbacji
Charakter szlifuje zbiór wielu sytuacji
To pewne jak szczur w kanalizacji
Jak rasizm, czas tworzy przekaz
Z wolna światło gasi

[Sokół]
Nie, nie jest sprawiedliwie
Nigdy nie było
Nie jest to bajka w której jest ku*ewsko miło
Popatrz, słońko spie*doliło spać
I jeśli kochasz, to się bój, bo masz co stracić

Nie, nie jest sprawiedliwie
Nigdy nie było
Nie jest to bajka w której jest ku*ewsko miło
Popatrz, słońko spie*doliło spać
I jeśli kochasz, to się bój, bo masz co stracić

[Hinol]
Ej, jak nie masz swego zdania, wyrazi zdanie PW
Co tu się odpie*ala gościnnie u PGU
Świat pada na kolana jak .. na UW
Ktoś robi to dla siana
Witaj w doinie cudów

Gdzie tęczowa parada chce prawa do dzieciaka
Shut the fuck up
Dla dziwaka biją brawa
W tych dziwnych czasach wojny partii

Gdzie za zakazem zakaz
Martwi was tylko sława, lans i lajki

Covid, nie wierzę w te bajki
Za szczepionki fanty
I podarki a przedsiębiorcy bez podjarki padli bez walki
to 500 plus będzie na fajki, nie dla biednej matki
Ważne że se zapali Al Bundy

Odbity od kalki
Jak wielu sanki po pomówieniu grzeje
Żal mi tego burdelu
Wycisza aferę za mówienie prawdy
I to nie są żarty, nie teoria
Ilu takich jak ty, mordzia?

[Sokół]
Nie, nie jest sprawiedliwie
Nigdy nie było
Nie jest to bajka w której jest ku*ewsko miło
Popatrz, słońko spie*doliło spać
I jeśli kochasz, to się bój, bo masz co stracić

Nie, nie jest sprawiedliwie
Nigdy nie było
Nie jest to bajka w której jest ku*ewsko miło
Popatrz, słońko spie*doliło spać
I jeśli kochasz, to się bój, bo masz co stracić